

Jerzy Mac OSPPE

OPINIA MŁODZIEŻY LICEALNEJ O KOŚCIELE W POLSCE

(Na podstawie wybranych klas trzecich w Łańcucie) *

Badanie religijności młodzieży polskiej stanowi dziś jeden z ważniejszych działów psychologii i socjologii religii. Problem ten jest tym bardziej ważny, że świat współczesny w coraz większym stopniu odciąga ludzi młodych od Boga, oferując im w zamian mało wartościowe dobra materialne. Młodzież natomiast, wychowana w duchu materializmu i laicyzmu, bezkrytycznie nieraz przyjmuje propozycje danego środowiska, pozbawiając się przez to poczucia szacunku i godności drugiego człowieka.

Kościół dostrzega to zło, wciągając młodzież. Nie poprzestaje jednak na jego stwierdzeniu, lecz podejmuje liczne wysiłki celem jego przezwyciężenia. Badania niniejsze zostały podjęte właśnie w ramach troski Kościoła o młodzież. Mają one charakter empiryczny.

1. OPIS BADANEJ PRÓBKII

Ankieta, o której mowa, objęto młodzież klas trzecich Liceum Ogólnokształcącego i Liceum Ekonomicznego w Łańcucie. Badania przeprowadzono w dniach 15—16 XI 1989 r. podczas katechizacji odbywającej się w łańcuckiej parafii pw. św. Stanisława Biskupa i Męczennika.

Pytanie 1: *Wypełniający ankietę proszony jest o podanie płci, wieku, pochodzenia (wieś, miasto), zawodu i wykształcenia rodziców.*

Wśród chłopców 76,6% to osiemnastolatki, a pozostałe 23,3% to respondenci w wieku 17 lat. Dziewcząt jest znacznie więcej. W tej grupie 56,8% stanowią osiemnastolatki, natomiast pozostałe 43,2% to respondenci siedemnastoletnie.

* Artykuł niniejszy jest obszernym streszczeniem pracy magisterskiej napisanej pod kierunkiem O. doc. dra hab. Henryka Pizkalskiego CSsR w paulińskim WSD w ramach umowy z Wydziałem Teologicznym PAT w Krakowie.

Chłopcy w 40% mieszkają w mieście, pozostałe zaś 60% zamieszkuje na wsi. Dziewczęta, które swe domy rodzinne mają w mieście stanowią 44,6%, natomiast 55,4% przebywa na stałe na wsi.

Ojcowie badanych respondentów są w 20% pracownikami umysłowymi i w 76,7% pracownikami fizycznymi. Jeden chłopiec nie podał danych o zawodzie swojego ojca. Odnośnie do matek to 43,3% matek chłopców to pracownice umysłowe, a 30% stanowią pracownice fizyczne. Nie pracuje 20% matek. Pozostałych dwóch respondentów nie podało danych o pracy swych matek.

Ojcowie badanych respondentek są w 17,6% pracownikami umysłowymi i w 67,6% pracownikami fizycznymi. Renciści stanowią 6,7%. Aż sześć dziewcząt nie podało zawodów swoich ojców.

Natomiast matki respondentek to w 39,2% pracownice umysłowe i w 41,9% pracownice fizyczne. Matka jednej respondentki jest rencistką, a nie pracujące stanowią 12,2%. Brak danych od czterech dziewcząt.

Ojcowie badanych respondentów posiadają w 20% wykształcenie wyższe, a w 36,7% wykształcenie średnie. 23,3% stanowią ojcowie z wykształceniem zawodowym, zaś 20% z podstawowym.

Natomiast matki owych respondentów mają w 26,7% wykształcenie wyższe, a w 40% średnie. 20% stanowią matki z wykształceniem zawodowym, a 10% z podstawowym. Brak danych o zawodzie matki jednego z respondentów.

10,8% ojców respondentek posiada wykształcenie wyższe, 37,8% — średnie, a 29,7% ma wykształcenie zawodowe. 13,5% stanowią ojcowie z wykształceniem podstawowym. Pozostałe sześć respondentek nie podało zawodów swoich ojców.

Natomiast matki badanych dziewcząt w 14,9% posiadają wykształcenie wyższe, w 43,2% — średnie, w 23% mają wykształcenie zawodowe, a w 13,5% — podstawowe. Brak danych o zawodach matek czterech respondentek.

Pytanie 2: Czy uważasz siebie za głęboko wierzącego, wierzącego, obojętnego czy też niewierzącego lub chcącego, aby inni nie wierzyli?

Wśród chłopców 90% określiło się jako wierzący, pozostałe 10% uważa się za głęboko wierzących.

Prawie wszystkie respondentki są wierzące, tylko jedna określiła się jako głęboko wierząca.

Pytanie 3: Czy i jak często chodzisz do kościoła?

Prawie wszyscy respondenci uczęszczają do kościoła w każdą niedzielę i święta. Tylko dwóch chłopców czyni to 1—3 razy w miesiącu.

Dziewczęta wykazują tu większą gorliwość, bo tylko jedna uczęszcza na Mszę św. 1—3 razy w miesiącu. Pozostałe robią to w każdą niedzielę i święta.

Pytanie 4: *Czy i jak często spowiadasz się?*

Raz w miesiącu spowiada się 10% chłopców a 83,3% kilka razy w roku. Pozostałych dwóch respondentów uczęszcza do spowiedzi raz w roku.

Wśród dziewcząt 27% spowiada się co miesiąc, natomiast 71,6% czyni to kilka razy w roku. Jedna respondentka spowiada się raz na kilka lat.

Pytanie 5: *Czy i jak często przyjmujesz Komunię św.?*

Po każdej spowiedzi Komunię św. przyjmuje 43,3% respondentów. Pozostałe 56,7% robi to kilka razy po spowiedzi.

24,3% dziewcząt przystępuje do Komunii św. po każdej spowiedzi, natomiast 74,3% przyjmuje Ciało Chrystusa kilka razy po spowiedzi. Jedna respondentka czyni to nie po każdej spowiedzi.

Pytanie 6: *Czy posty nakazane przez Kościół zachowujesz?*

Posty nakazane przez Kościół zachowuje 93,3% chłopców. Pozostałe 6,7% nie zachowuje postów.

U dziewcząt nakaz ten jest bardziej respektowany, ponieważ poszczą prawie wszystkie z wyjątkiem jednej respondentki.

Pytanie 7: *Czy spełniasz nakazy Kościoła?*

W obliczeniach niniejszych, jak i w kilkunastu następnych procenty nie sumują się do stu, gdyż ankietowana młodzież miała do wyboru więcej niż jedną odpowiedź.

Chłopcy w 93,3% spełniają nakazy Kościoła z przekonania, w 6,7% robią to pod wpływem ojca, w 10% pod wpływem matki, a jeden chłopiec czyni to pod wpływem kolegów. Kilku respondentów podało, że spełnia nakazy Kościoła zarówno pod wpływem matki jak i ojca, a jeden dołączył do tego jeszcze wpływ kolegów.

97,3% dziewcząt spełnia nakazy Kościoła z własnego przekonania. Pozostałe dwie respondentki robią to z innego powodu, mianowicie z przyzwyczajenia.

Pytanie 8: *Czy bierzesz udział w życiu parafialnym?*

Największy procent chłopców (66,7%) bierze udział w rekolekcjach dla młodzieży, a 53,3% w rekolekcjach parafialnych. W pielgrzymkach uczestniczy 26,7%, w Oazach 16,7%, a przy budowach i remontach po-

maga 20% respondentów. Jeden respondent uczestniczy w dniach skupienia i również jeden nie bierze udziału w żadnym z przejawów życia parafialnego.

Wśród dziewcząt również największy procent, bo aż 75,7%, uczestniczy w rekolekcjach dla młodzieży, a 67,6% w rekolekcjach parafialnych. Na równi po 9,5% respondentek bierze udział w Żywym Różańcu i pomaga przy budowach i remontach. 33% dziewcząt uczestniczy w pielgrzymkach, 14,9% w Oazach, a 5,4% bierze udział w dniach skupienia. Jedna osoba należy do grupy apostołskiej. W innych przejawach życia parafialnego (nie podając jakich) bierze udział 6,8% dziewcząt. Dwie respondentki podają, iż nie uczestniczą w żadnej z takich organizacji.

Pytanie 9: *Czy składasz ofiary pieniężne?*

Chłopcy w 23,3% składają ofiary na cele parafialne, a w 6,7% na budowę nowych kościołów. Na KUL składa ofiary pieniężne jeden respondent i również jeden przeznacza je na „inne” potrzeby (nie podając jakie). Najwięcej, bo aż 73,3% nie składa wcale ofiar.

U dziewcząt sytuacja przedstawia się wręcz odwrotnie; najwięcej, bo 73%, składa ofiary na cele parafialne, 41,9% na KUL, a 32,4% na Seminarium Duchowne. Na równi po 28,4% respondentek przeznacza ofiary pieniężne na budowę nowych kościołów oraz na „inne” cele (nie podając jakie). Pozostałe, 24,3% dziewcząt nie składa żadnych ofiar.

2. WYNIKI BADAŃ

2.1. Młodzież a Kościół

Pytanie 10: *Czy zastanawiałeś (zastanawiałaś) się nad tym, co znaczy należeć do Kościoła?*

Nad problemem przynależności do Kościoła zastanawiało się 46,7% respondentów. Pozostali chłopcy natomiast nigdy się tym nie interesowali.

Wśród dziewcząt problem ten wzbudził większe zainteresowanie. 51,4% respondentek podaje, iż zastanawiało się nad tym, co znaczy należeć do Kościoła. Pozostałe dziewczęta twierdzą, że w ogóle się nad tym nie zastanawiały.

Pytanie 11: *Czy widzisz różnicę między Kościołem katolickim a innymi Kościołami?*

Większość respondentów, bo 73,3%, widzi różnicę między Kościołem katolickim a innymi Kościołami. Dostrzegają oni owe różnice przede

wszystkim w obrzędach, w wyznaniu wiary oraz w prawdach wiary. Dwóch chłopców nie zauważa żadnej różnicy pomiędzy Kościołem katolickim a innymi Kościołami, natomiast pozostałe 20% nie ma zdania.

Dziewczęta w 66,2% widzą ową różnicę głównie w obrzędach, w sposobie wyznawania wiary, w dogmatach oraz przykazaniach. Nie dostrzega tej różnicy jedna respondentka, a 32,4% nie zabrało głosu w tej sprawie.

Pytanie 12: *Co daje ci przynależność do Kościoła?*

Połowa (50%) respondentów twierdzi, że przynależność do Kościoła daje im poczucie posiadania prawdziwej wiary. Dla 33,3% chłopców owa przynależność jest pewną drogą do zbawienia, a 20% uważa, że daje im ona poczucie jasnych zasad postępowania. Pozostałym respondentom (26,7%) przynależność do Kościoła daje poczucie spokoju. Czterech chłopców nie wyraża zdania w tej kwestii.

Wśród respondentek największy procent, bo 50%, twierdzi, że przynależność do Kościoła daje im pewną drogę do zbawienia. Owa przynależność daje poczucie wewnętrznego spokoju 45,9% respondentkom, 40,5% respondentkom daje ona poczucie posiadania prawdziwej wiary, a dziewczętom w 25,7% daje poczucie jasnych zasad postępowania. Jedna respondentka podała „inne” korzyści z przynależności do Kościoła (nie przytaczając konkretnych), natomiast trzy respondentki nie wyraziły swego zdania w tym względzie.

Pytanie 13: *Czy rozmawiasz na temat religii, Kościoła w ogóle, Kościoła w Polsce, księży, zakonników?*

Najwyższy procent respondentów (40%) rozmawia na temat księży, na równi po 36,7% rozmawia na temat religii i Kościoła w Polsce. O Kościele w ogóle rozmawia 16,7% chłopców, natomiast o zakonach jeden chłopiec. 30% respondentów nie rozmawia na tematy religijne.

Najczęściej poruszane tematy to: postępowanie i życie księży, sytuacja i działalność Kościoła w Polsce i świecie, problem wiary w Boga.

Spośród dziewcząt 62,2% rozmawia na temat religii, a 45,9% na temat księży. O Kościele w Polsce rozmawia 25,7% respondentek, a o zakonach 24,3%. Natomiast problem Kościoła w ogóle interesuje 20,3% dziewcząt. Pozostałe 14,9% nie rozmawia na tematy religijne.

Respondentki najczęściej poruszają następujące tematy: postępowanie księży, pojęcie Boga i wiara w Niego, wpływ Kościoła na ludzi, działalność i sytuacja Kościoła w Polsce i świecie, powołanie kapłańskie i zakonne.

Pytanie 14: *Czy uważasz, że Kościół jest konieczny do zbawienia czy też tylko pomaga człowiekowi do zbawienia?*

Odsetek chłopców, którzy twierdzą, że Kościół jest konieczny do zbawienia wynosi 56,7%. 33,3% uważa, iż Kościół tylko pomaga człowiekowi do zbawienia. Trzech chłopców nie ma zdania na ten temat.

Wśród dziewcząt 64,9% potwierdza myśl: „Poza Kościołem nie ma zbawienia”, zaś 31,1% twierdzi, iż Kościół jedynie pomaga w dojściu do Boga. Trzy respondentki nie wyrażają swego zdania na ten temat.

Pytanie 15: *Czy wierzysz we wszystkie prawdy, które Kościół naucza?*

63,3% respondentów wierzy we wszystkie prawdy, które Kościół naucza, natomiast dwóch chłopców w niektóre prawdy wątpi. Jeden z wątpiących podał, iż nie wierzy w niektóre prawdy zawarte w Ewangelii, nie określając bliżej jakie. Pozostałe 30% respondentów nie ma zdania.

Dziewczęta w 78,4% wierzą w prawdy, które naucza Kościół. Wątpi w te prawdy jedna respondentka, która, mając na myśli Pismo Święte, zadaje pytanie: „Dlaczego jest tyle przenośni, niejasności?”. Nie zastanawiało się nad tym problemem 20,2% dziewcząt.

Pytanie 16: *Czy katechizacja pomaga ci w rozwiązywaniu trudności?*

66,7% stanowią respondenci, którym katechizacja pomaga w rozwiązywaniu tylko niektórych trudności związanych z ich życiem chrześcijan. Trzech chłopców twierdzi, iż nauka religii wcale im nie pomaga w rozwiązywaniu problemów, natomiast pozostałe 23,3% nie zastanawiało się nad tym problemem.

Wśród dziewcząt tylko jedna podała, że katecheza pomaga jej w rozwiązywaniu wszystkich trudności związanych z życiem. 66,2% stwierdza, iż nauka religii służy im do rozwiązywania tylko niektórych problemów dotyczących życia, prawidłowego rozgraniczania dobra i zła oraz zrozumienia niektórych trudności w Piśmie św. Katechizacja nie pomaga 12,1% respondentkom. Pozostałe 20,3% nie zastanawiało się nad tym.

Pytanie 17: *Czy czytasz książki religijne, czasopisma religijne względnie czasopisma antyreligijne?*

Prawie połowa (46,7%) respondentów w ogóle nie czyta książek i czasopism pro- czy antyreligijnych. 36,1% chłopców czyta czasopisma re-

ligijne, a 23,3% książki religijne. Jeden respondent podał, iż czyta czasopisma antyreligijne.

Wręcz odwrotnie przedstawia się sytuacja u dziewcząt. Ponad połowa — 56,8% — czyta książki religijne, a 43,2% czasopisma religijne. Pozostałe 21,6% respondentek podało, że w ogóle nie czyta.

Ogółem czytających jest 16 chłopców i 58 dziewcząt.

Pytanie 18 (cd. pytania 17): *Jeżeli czytasz to co w nich szukasz?*

Wśród czytających respondentów 31,3% czyni to dla pogłębienia wiary. Po 43,8% jest takich, którzy poszukują wzorów życia oraz czytają z ciekawości, a 31,3% robi to w poszukiwaniu odpowiedzi na trudności życiowe. Dla 12,5% chłopców celem czytania jest poszerzenie wiedzy religijnej, natomiast jeden respondent, dzięki temu zajęciu, pogłębia swoją łączność z Bogiem.

Czytanie, dla 48,3% dziewcząt, jest drogą poszukiwania odpowiedzi na trudności życiowe, a dla 43,1% — poszukiwaniem wzorów życia. Na równi po 36,2% respondentek czyta z ciekawości oraz dla poszerzenia wiedzy religijnej. 29,3% stanowią dziewczęta, które dzięki czytaniu pogłębiają swoją wiarę. Jedna respondentka czyta z „innych” powodów, nie podając jakich.

Pytanie 19: *Czy twoim zdaniem nasza literatura religijna porusza wszystkie interesujące cię problemy czy też niektórych nie porusza?*

Według 13,3% chłopców nasza literatura religijna porusza wszystkie interesujące ich problemy. 20% uważa, że niektórych nie porusza, np. „mało jest na temat dobrobytu księży i kłamania ludzi wierzących”. Najwyższy procent respondentów (66,7%) nie ma zdania na ten temat.

Dziewczęta w 28,4% stwierdzają, iż nie ma problemów, których nie poruszałaby literatura religijna, natomiast w 17,6% uważają, że za mało poruszane są sprawy ludzi uzależnionych (głównie narkomanów), zbyt mało pisze się też o młodzieży „wykolejonej”, której należy pomóc, także niewiele wiadomo o wierze mieszkańców Ameryk czy Azji. 54% respondentek nie wyraziło swego zdania w tym względzie.

2.2. Młodzież a duchowieństwo

Pytanie 20: *Czy twoim zdaniem kapłan jest potrzebny człowiekowi jako pośrednik w stosunku do Boga?*

90% chłopców twierdzi, że kapłan nie jest potrzebny człowiekowi jako pośrednik w stosunku do Boga; jedynie trzech respondentów odpowiedziało twierdząco.

U dziewcząt zaznacza się diametralna różnica. Twierdząco odpowiedziało 87,7% respondentek, a tylko dwie uznały, że kapłan jako pośrednik Boży nie jest człowiekowi potrzebny. 9,5% dziewcząt nie ma na ten temat zdania.

Pytanie 21: *Czy chciałbyś (chciałabyś) mieć księdza w rodzinie?*

Na to pytanie ponad połowa chłopców — 53,3% — odpowiedziała niezdecydowanie. 36,7% respondentów wyraziło swoje pozytywne nastawienie do takiej sytuacji, natomiast pozostałych trzech chłopców podało odpowiedź negatywną.

Dziewczęta są tutaj bardziej zdecydowane. 52,7% twierdzi, iż chciałoby mieć księdza w rodzinie, natomiast 9,5% jest wręcz przeciwnego zdania. 37,8% respondentek nie wyraziło swej opinii w tym względzie.

Pytanie 22: *Czy chciałbyś (chciałabyś) mieć zakonnika(cę) w rodzinie?*

Wśród chłopców 26,7% twierdzi, że chciałoby mieć zakonnika(cę) w rodzinie, a 13,3% podało odpowiedź przeczącą. Natomiast aż 60% respondentów nie ma na ten temat zdania.

Dziewczęta w 47,3% odpowiedziały pozytywnie, a 6,8% wyraziło swą negatywną opinię. 45,9% respondentek nie ujawniło swego zdania.

Pytanie 23: *Czy chcącemu wstąpić do stanu duchownego doradzałbyś, odradzałbyś czy też byłbyś neutralny?*

Podstawę neutralną wobec chcącego wstąpić do stanu duchownego zajęłoby 70% chłopców. 10% doradzałoby, a jedna osoba odradzałaby wstąpienia do tego stanu. Wstrzymało się od głosu 16,7% respondentów.

Wśród dziewcząt postawę neutralną wobec odczuwającego powołanie zajęłoby 67,6%. 17,6% natomiast doradzałoby wstąpienie do stanu duchownego. Pozostałe 14,8% respondentek nie ma zdania na ten temat.

Pytanie 24: *Czy twoim zdaniem ksiądz katolicki powinien zachować celibat, powinien się żenić czy też powinien mieć możliwość wyboru?*

Większość respondentów (60%) uważa, że ksiądz katolicki powinien zachować celibat, 16,7% natomiast pozostawiłoby go księdzu do wyboru. Stan księdza katolickiego jest obojętny dla 13,3% chłopców. Trzech respondentów nie wyraziło swej opinii w tej kwestii.

Celibat u księdza katolickiego jest rzeczą oczywistą dla 73% dziewcząt, 16,2% natomiast twierdzi, iż powinien być pozostawiony do wyboru. Dla 5,4% jest to obojętne, a dwie respondentki są zdania, że

ksiądz powinien się zenić. Pozostałe dwie respondentki nie mają zdania na ten temat.

2.3. Młodzież a etyka katolicka

Pytanie 25: *Czy twoim zdaniem katolik zobowiązany jest do ślubu kościelnego?*

Prawie wszyscy respondenci — 90% — są zdania, że katolik jest zobowiązany do ślubu kościelnego. Tylko trzech chłopców twierdzi przeciwnie.

Podobna sytuacja występuje u dziewcząt. 97,3% uważa, iż ślub kościelny jest obowiązkiem dla katolika. Pozostałe dwie respondentki nie mają zdania w tym względzie.

Pytanie 26: *Czy twoim zdaniem Kościół słusznie broni nierozzerwalności małżeństwa?*

Respondenci w 93,3% stoją po stronie Kościoła, broniącego nierozzerwalności małżeństwa. Swoje stanowisko uzasadniają przede wszystkim tekstem biblijnym: „co Bóg złączył, człowiek niech nie rozdziela”. Drugim motywem, który przekonuje ich do opowiedzenia się w tej kwestii za Kościołem jest fakt, iż każdym rozwodem krzywdzi się nie tylko siebie, ale i dzieci. Chłopcy podkreślają tutaj odpowiedzialność, moralność i obowiązek wobec Boga. Jeden z respondentów uważa, że związek małżeński powinien być przemyślany i powinny go zawierać osoby dotrzymujące przyrzeczeń. Inny chłopiec stwierdził, iż rozbite małżeństwo to przekreślone życie.

Jeden respondent jest przeciwny nierozzerwalności małżeństwa, twierdząc, że „każdy może się pomylić”. Nie wyraził swego zdania również jeden chłopiec.

Dziewczęta opowiadające się w tej dziedzinie za nauką Kościoła stanowią 79,7%. Swoje stanowisko uzasadniają: nierozzerwalnością i sakramentalnością małżeństwa, trwałością i szczęściem rodzin, życiem moralnym narodu oraz obowiązkiem dotrzymywania ślubowanej wierności. Kilka respondentek twierdzi, iż gdyby Kościół nie bronił nierozzerwalności małżeństwa „zapanowałaby zdrada” i „małżeństwa zawierano by bez głębszego przemyślenia decyzji”, a przecież „od rodziny zależy więc i wspólnota wszystkich ludzi”.

14,9% dziewcząt jest przeciwnych nauce Kościoła w tej sprawie. Większość z nich uważa, że „jeżeli ktoś trafi na człowieka zdemoralizowanego (alkoholik, narkoman, itp.), to nie może męczyć się z nim przez całe życie”. Dwie respondentki twierdzą, iż „są powody do rozwiązania małżeństwa”, nie podają jednak nic konkretnego. Wreszcie jedna respon-

dentka uzasadnia swój pogląd (przeciwny nauce Kościoła) omyłnością człowieka.

Pozostałe 4 respondentki nie mają zdania w tym względzie. Mimo to jedna z nich znacząco kwestionuje nierozzerwalność małżeństwa stawiając pytanie: „jak długo można żyć z człowiekiem, który okazał się np. alkoholikiem i przychodząc do domu robi awantury?”.

Pytanie 27: Czy twoim zdaniem Kościół słusznie zabrania środków antykoncepcyjnych?

46,6% chłopców uważa, że Kościół słusznie zabrania środków antykoncepcyjnych. Swoje stanowisko motywują niezgodnością antykoncepcji z zasadami Kościoła oraz utożsamieniem jej z zabijaniem dzieci nienarodzonych.

26,7% respondentów nie zgadza się w tym względzie z nauką Kościoła. Twierdzą oni, iż „lepiej stosować środki antykoncepcyjne niż przerywać ciążę” oraz, że „lepiej się zabezpieczyć niż wpaść”. Inni uważają, że stosowanie środków antykoncepcyjnych „to normalnie kontrolowane życie seksualne”, i że „jest to sprawa seksuologów”.

Nie ma zdania w tej kwestii również 26,7% respondentów.

Odsetek dziewcząt zgodnych z nauką Kościoła w sprawie antykoncepcji wynosi 56,7%. Swoje stanowisko uzasadniają przede wszystkim tym, że „tylko Bóg może kierować powstaniem nowego życia, a człowiek nie ma prawa go nikomu zabierać”, ponieważ „jest to przeciw przykazaniu: nie zabijaj”. Inne motywacje tego stanowiska to: „Bóg stworzył ludzi, aby się rozmnażali, więc nie powinni oni temu zapobiegać”, „jeżeli nieprzygotowana matka ma począć dziecko, a później je usunąć to lepiej żeby nie doszło do poczęcia”, a także: „antykoncepcja jest unieszczęśliwianiem dzieci, ponieważ jeżeli po stosowaniu wspomnianych środków matka zdecyduje się na potomstwo, to ono często rodzi się z wadami”.

Dziewczęta nie zgadzające się z nauką Kościoła, który zabrania środków antykoncepcyjnych stanowią 14,9%. Swoją postawę motywują głównie tym, iż „lepiej stosować środki antykoncepcyjne, niż usuwać ciążę”. Twierdzą, że „środki antykoncepcyjne zapobiegają niepożądanym ciążom” i „przez to jest mniej niechcianych dzieci”. Jedna z respondentek uważa, że można stosować owe środki „w przypadku planowania rodziny”, inna również twierdzi, iż można je używać, ponieważ „i tak zakaz ten jest łamany”.

Pozostałe 4 respondentki nie mają zdania w tym względzie.

Zarówno u chłopców jak i u dziewcząt przeciwnych Kościołowi w sprawie antykoncepcji zaznacza się pewien brak wiedzy na ten temat oraz pewne „spływanie” problemu, a czasem nawet uciekanie się do wręcz irracjonalnych uzasadnień.

Pytanie 28: *Czy twoim zdaniem Kościół słusznie zabrania przerywania ciąży?*

Według 90% chłopców Kościół słusznie zabrania przerywania ciąży. Jeden respondent uważa postępowanie Kościoła w tym względzie za niesłuszne, a dwóch pozostałych nie podało swego zdania.

Wśród dziewcząt 89,2% zgadza się z nauką Kościoła dotyczącą przerywania ciąży, 4% natomiast jest tej nauce przeciwna. 6,8% respondentek nie ma zdania na ten temat.

Pytanie 29: *Czy twoim zdaniem Kościół słusznie zabrania współżycia seksualnego przed zawarciem małżeństwa?*

Chłopcy w 53,3% twierdzą, iż Kościół słusznie zabrania współżycia seksualnego przed zawarciem małżeństwa. Najwięcej z nich swoje zdanie uzasadnia tym, że współżycie przed ślubem „nie jest zgodne z zasadami moralnymi Kościoła”. Inne motywacje opowiedzenia się za Kościołem w tej sprawie to: „współżycie przedmałżeńskie pozostawia po sobie przykre konsekwencje”, „jest ono ryzykowne, ponieważ w razie niekonsekwencji chłopca lub jakiegoś nieszczęśliwego wypadku pozostaje dziecko bez ojca i panna, która sama je musi wychowywać”, a także: „jeżeli nie ma stosunków przedmałżeńskich, to mniej stosuje się środków antykoncepcyjnych”. Jeden respondent, stojący po stronie Kościoła we wspomnianej kwestii, podał uzasadnienie swojego stanowiska bardzo ogólnie, a nawet w pewnym momencie niezrozumiale: „O ile seks pozabawiony jest głębokiego, uczuciowego i osobistego związku, niewiele różni się od masturbacji. Ponieważ seks musi obejmować wzruszający dramat ludzkiego życia, powinien ograniczać się do jednego partnera”.

30% chłopców nie widzi nic złego we współżyciu przedmałżeńskim. Uzasadniając swoje stanowisko mówią przede wszystkim, że „brak takiego współżycia może skończyć się tragedią” i że „partnerzy muszą się sprawdzić”. Inne zdania to: „jeżeli młodzi wiedzą, że zawrą związek małżeński, to po co czekać do ślubu”, a także motywacja jedna z najbardziej nielogicznych: „niesłusznie broni się współżycia przedmałżeńskiego, ponieważ mimo tego zakazu stosunki te i tak są robione”.

Nie ma zdania w tej kwestii pięciu respondentów.

Za Kościołem, słusznie zabraniającym współżycia seksualnego przed zawarciem małżeństwa opowiada się 73% dziewcząt. Uważają one przede wszystkim, iż „zapobiega to narodzeniu się niechcianych dzieci”. Inne motywacje respondentek stojących w tej sprawie po stronie Kościoła to: „małżonkowie powinni zachować do ślubu swoją czystość”, „najlepszym prezentem małżeńskim jest czystość zachowana przez oboje ludzi”, „współżycie seksualne należy się tylko małżonkom”, a także: „miłość to nie tylko współżycie, na to jest zawsze czas”, „współżycie sek-

sualne przed małżeństwem powstaje z żądzы siebie, a nie z prawdziwej miłości”, „jeśli dziewczyna zajdzie w ciążę, a chłopak okaże się niekonsekwentny to dziecko nie będzie miało ojca”, i wreszcie: „kobieta powinna być czysta tak jak Maryja Dziewica”.

Według 9,4% dziewcząt Kościół niesłusznie broni współżycia przedmałżeńskiego. Podają one następujące racje uzasadniające to stanowisko: przede wszystkim „jeżeli ludzie się kochają i mają się pobrać, to dlaczego nie współżyć przed ślubem, to też jest miłość”, a także: „miłość w ogólnym znaczeniu nie musi oznaczać małżeństwa”, „należy przed małżeństwem poznać do końca partnera aby uniknąć poważniejszych kłopotów”.

Nie ma zdania w tej kwestii 17,6% respondentek. Mimo to jedna z nich twierdzi, że „dziewczęta w młodym wieku też muszą mieć jakieś współżycie”, inna natomiast uważa, iż „zależy jak to przyjmują młodzi; jeżeli są świadomi następstw i przyjmują możliwość ich wystąpienia to nie ma w tym nic złego”.

Pytanie 30: *Czy twoim zdaniem Kościół ma obowiązek bronić wolności sumienia, wolności narodowej, społecznej, osobistej?*

Najwyższy procent chłopców (76,7%) twierdzi, iż Kościół ma obowiązek bronić wolności sumienia, a 33,3% uważa, że także wolności narodowej. Z kolei na równi po 30% jest zdania, że Kościół powinien bronić również wolności społecznej i osobistej. Nie ma natomiast zdania pięciu respondentów.

Dziewczęta w 85,1% sądzą, iż Kościół powinien być przede wszystkim obrońcą wolności sumienia, a według 25,7% winien także bronić wolności osobistej. W dalszej kolejności 20,3% respondentek uważa, że Kościół ma obowiązek bronić też wolności narodowej, natomiast 13,5% jest zdania, że również wolności społecznej. Pozostałe 9,5% nie ma zdania.

2.4. Władza kościelna a władza państwowa

Pytanie 31: *Czy twoim zdaniem Kościół i państwo powinny współpracować ze sobą czy też działać niezależnie od siebie?*

90% respondentów uważa, że Kościół i państwo winny współpracować ze sobą. Swoje stanowisko motywują przede wszystkim tym, że: „większość społeczeństwa to katolicy”, oraz że: „byłoby wtedy mniej nieporozumień”. Inne uzasadnienia to: „naród skłócony nie jest narodem”, „w czasie współdziałania Kościoła i państwa występuje korzystna

sytuacja społeczna, polityczna i ekonomiczna w kraju", „Kościół i państwo powinny współdziałać dla dobra ogółu, ponieważ obie te instytucje przewodzą narodowi”.

Pozostałych trzech respondentów twierdzi, że Kościół i państwo powinny działać niezależnie od siebie. Jeden z nich uzasadnił swoje stanowisko tym, że „współpraca może być niekorzystna dla Kościoła”.

Również najwyższy procent dziewcząt (81,2%) opowiada się za współpracą Kościoła z państwem. Motywując swoje stanowisko twierdzą przede wszystkim, że „byłoby wtedy mniej konfliktów” oraz, że „współpraca Kościoła z państwem może przynieść ogromne korzyści”. Inne uzasadnienia zajętej przez dziewczęta postawy to: „jedność wzmacnia całą wspólnotę społeczną”, „każde wspólne działanie jest lepsze niż działanie obu stron na własną rękę”, „Kościół i państwo nie mogą być niezależne, bo razem się zespalają przez wspólne terytorium i ludzi”, a także: „jeżeli nie będą współpracować to będą się wykluczać, a może to być niebezpieczne zwłaszcza dla katolików”. Jedna z dziewcząt uważa również, iż „współpraca może przynieść wzrost liczby wierzących”.

Siedem dziewcząt jest zdania, że Kościół i państwo powinny działać niezależnie od siebie. Nie podały one uzasadnienia swojego stanowiska w tej sprawie.

Siedem respondentek w ogóle nie ma zdania na ten temat.

Pytanie 32: Czy uważasz, że Kościół powinien brać udział w życiu politycznym?

Połowa (50%) chłopców odpowiada na to pytanie twierdząco. 33,3% natomiast jest przeciwnego zdania. Pięciu respondentów nie ma zdania w tym względzie.

Inaczej sprawa przedstawia się u dziewcząt. Największy procent, bo 41,9%, twierdzi, że Kościół nie powinien brać udziału w życiu politycznym, natomiast 39,2% jest temu przeciwna. Nie ma zdania 18,9% respondentek.

Pytanie 33: W razie sprzeciwiania się przepisów państwowych prawu Bożemu głoszonemu przez Kościół kogo należy słuchać: Kościoła czy państwa?

Prawie wszyscy respondenci uważają, że w razie sprzeciwiania się przepisów państwowych prawu Bożemu należy słuchać Kościoła. Pozostałych trzech chłopców nie ma zdania.

Dziewczęta są tu mniej zdecydowane. 70,3% stanowią respondentki, które są zdania, iż gdy przepisy państwa sprzeciwiają się prawu Bożemu, należy słuchać Kościoła. 29,7% nie ma zdania na ten temat.

Pytanie 34: *Czy twoim zdaniem państwo ma prawo zabronić bez zgody Kościoła publicznego obchodzenia świąt kościelnych?*

Prawie wszyscy respondenci, prócz jednego, który nie ma zdania, uważają, że państwo nie ma prawa bez zgody Kościoła zabronić publicznego obchodzenia świąt kościelnych.

Również tego samego zdania jest większa część respondentek (94,6%). Jedna respondentka natomiast jest temu przeciwna, a trzy nie podały swej opinii.

Pytanie 35: *Gdzie twoim zdaniem godło Kościoła (Krzyż) winno mieć miejsce: w domu, czy też w szkole lub w budynkach użyteczności publicznej?*

Największy procent, bo 93,3% chłopców uważa, że Krzyż powinien wisieć przede wszystkim w domu, z kolei 76,7% jest zdania, że Krzyż również powinien być w budynkach użyteczności publicznej, a 73,3% twierdzi, że ma on też miejsce w szkole.

Podobna sytuacja występuje u dziewcząt. Według 98,6% respondentek godło Kościoła winno mieć miejsce przede wszystkim w domu, w dalszej kolejności 85,1% uważa, że także w szkole, a 71,6% jest zdania, iż Krzyż powinien też wisieć w budynkach użyteczności publicznej.

Pytanie 36: *Czy twoim zdaniem Kościół słusznie domaga się dla katolików w naszej Ojczyźnie prawa do swobodnego uczestnictwa we Mszy św. w niedzielę i święta?*

Prawie wszyscy respondenci, prócz jednego, który nie ma zdania, twierdzą, że Kościół słusznie domaga się dla katolików w naszej Ojczyźnie prawa do swobodnego uczestnictwa we Mszy św. w niedzielę i święta.

Również dziewczęta w 97,2% są tego samego zdania. Jedna respondentka podała odpowiedź negatywną, również jedna nie ma w tym względzie zdania.

Pytanie 37: *Czy twoim zdaniem Kościół słusznie domaga się dla pracujących w naszej Ojczyźnie, aby niedziele i święta były wolne od pracy?*

Prawie wszyscy wypełniający ankietę uważają, że Kościół słusznie domaga się dla pracujących w naszej Ojczyźnie, aby niedziele i święta były wolne od pracy. Tylko dwóch respondentów i jedna respondentka nie podali swego zdania na ten temat.

Pytanie 38: Czy twoim zdaniem Kościół ma prawo urządzać procesje religijne poza Kościołem, zakładać stowarzyszenia religijne, prowadzić Oazy, wydawać prasę religijną, prowadzić budowy sakralne?

Na równi po 86,7% respondentów uważa, że Kościół ma prawo prowadzić wakacje z Bogiem (Oazy), wydawać prasę religijną oraz prowadzić budowy sakralne. Z kolei 80% twierdzi, że Kościół ma też prawo zakładać stowarzyszenia religijne, a 73,3% przypisuje mu również prawo urządzania procesji religijnych poza kościołem. Pozostałych dwóch respondentów nie wyraziło swej opinii w tym względzie.

Wśród dziewcząt największy procent, bo 95,9%, sądzi, że Kościół ma prawo prowadzić wakacje z Bogiem, z kolei 89,2% przypisuje mu prawo wydawania prasy religijnej, a 87,9% uważa, że ma on również prawo prowadzić budowy sakralne. Według 81,1% respondentek zakładanie stowarzyszeń religijnych to również pełne prawo Kościoła, a dla 78,4% takim jest też urządzenie procesji religijnych poza kościołem. Dwie respondentki nie mają zdania na ten temat.

Pytanie 39: Czy twoim zdaniem Kościół ma prawo do religijnego wychowania rodzin katolickich?

Chłopcy w 96,7% uważają, że Kościół ma prawo do religijnego wychowania rodzin katolickich. Jeden respondent jest przeciwnego zdania.

Analogiczna sytuacja występuje u dziewcząt. Prawie wszystkie (prócz jednej, która nie ma zdania) podały odpowiedź pozytywną.

Pytanie 40: Czy twoim zdaniem Kościół słusznie broni praw katolików do chrztu i wysyłania na religię ich dzieci, chodzenia do kościoła, święcenia niedziel i świąt?

Największy procent respondentów, bo 93,3%, twierdzi, iż Kościół słusznie broni praw katolika do chodzenia do kościoła. 90% staje po stronie Kościoła, broniącego praw katolika do święcenia niedziel i świąt. Natomiast na równi po 86,7% chłopców uważa, iż Kościół słusznie staje po stronie praw katolika do chrztu dziecka i do wysyłania dzieci na religię. Jeden respondent nie wyraził swego zdania na ten temat.

Wśród respondentek również największy procent — 94,6% — sądzi, że Kościół słusznie broni praw katolika do chodzenia do kościoła. Na równi po 90,5% uważa za słuszną obronę praw katolika do święcenia niedziel i świąt oraz wysyłania dzieci na religię. 91,9% dziewcząt opowiada się również za Kościołem broniącym praw katolika do chrztu dziecka.

Pytanie 41: *Czy twoim zdaniem Kościół w Polsce słusznie domaga się umożliwienia dzieciom uczestnictwa we Mszy św. na organizowanych przez szkoły (zakłady pracy) koloniach, obozach, wycieczkach itp.?*

Poza jedną respondentką, która nie ma zdania, wszyscy wypełniający ankietę twierdzą, że Kościół słusznie domaga się umożliwienia dzieciom uczestnictwa we Mszy św. na organizowanych przez szkoły lub zakłady pracy koloniach, wycieczkach, obozach.

Pytanie 42: *Czy nauka religii Twoim zdaniem powinna mieć miejsce w kościele, w szkole czy też w domach prywatnych?*

Największy procent respondentów (76,7%) uważa, iż nauka religii powinna odbywać się w kościele. 30% chłopców opowiada się za nauką religii w szkole, a 6,7% — w domach prywatnych. Dwóch respondentów nie ma zdania w tej kwestii.

Podobna sytuacja występuje u dziewcząt. 71,6% jest zdania, iż nauka religii powinna mieć miejsce w kościele, a 20,3% twierdzi, że w szkole. 4,1% dziewcząt natomiast opowiada się za nauką religii w domach prywatnych. Siedem respondentek nie podało swojej opinii na ten temat.

Pytanie 43: *Czy uważasz, że Kościół jest obrońcą prawdy w życiu politycznym, społecznym, osobistym?*

56,7% chłopców to ci, którzy są zdania, iż Kościół jest obrońcą prawdy w życiu społecznym. Natomiast 50% uważa, że również w życiu osobistym. Według 33,3% respondentów Kościół broni prawdy też w życiu politycznym. Pozostałych sześciu chłopców nie ma zdania.

Dziewczęta w 54,1% uważają, że Kościół broni prawdy przede wszystkim w życiu osobistym, z kolei 43,2% twierdzi, że również w życiu społecznym. W życiu politycznym Kościół jest obrońcą prawdy dla 17,6% dziewcząt. Nie ma zdania 29,7% respondentek.

Pytanie 44: *Czy twoim zdaniem Kościół wychowuje do sumiennego wykonywania obowiązków, poczucia odpowiedzialności, poszanowania człowieka niezależnie od wyznania?*

Najwięcej (83,3%) respondentów twierdzi, iż Kościół wychowuje przede wszystkim do poszanowania człowieka niezależnie od wyznania, a w dalszej kolejności 63,3% uważa, że również do poczucia odpowiedzialności. Według 56,7% chłopców Kościół wychowuje też do sumiennego wykonywania obowiązków. Jeden respondent nie wyraził swego zdania.

U dziewcząt zaznacza się podobna sytuacja. 75,7% uważa, że Kościół

wychowuje do poszanowania człowieka niezależnie od wyznania, 58,1% sądzi, że również do sumiennego wykonywania obowiązków. 48,6% dziewcząt to te, które są zdania, iż Kościół wychowuje do poczucia odpowiedzialności, natomiast jedna respondentka uważa, że Kościół wcale nie wychowuje. Pozostałe 5,4% nie ma zdania w tym względzie.

Pytanie 45: Czy twoim zdaniem Kościół słusznie uważa za dyskryminację czynienie różnic między wierzącymi a niewierzącymi przez niedopuszczanie katolików do wyższych stanowisk, usuwanie wierzących ze stanowisk kierowniczych, niedopuszczanie do pracy w pewnych sektorach?

Wśród respondentów największy procent (66,7%) twierdzi, że Kościół słusznie uważa za dyskryminację czynienie różnic między wierzącymi a niewierzącymi przez niedopuszczanie wierzących do wyższych stanowisk. 53,3% za dyskryminację uważa usuwanie wierzących ze stanowisk kierowniczych, a według 43,3% jest nią również niedopuszczanie ich do pracy w pewnych sektorach. Jeden chłopiec podał „inny” rodzaj dyskryminacji, nie konkretyzując, a pozostałe 30% nie ma zdania na ten temat.

Dziewczęta w 55,4% uważają za dyskryminację niedopuszczanie wierzących do wyższych stanowisk, a 45,9% sądzi, że jest nią też usuwanie wierzących ze stanowisk kierowniczych. Według 33,8% dziewcząt niedopuszczanie wierzących do pracy w pewnych sektorach jest również dyskryminacją. Jedna respondentka podała „inny” rodzaj dyskryminacji, bez wyszczególnienia jaki. Pozostałe 37,8% nie wyraziło swej opinii w tym względzie.

2.5. Kościół jako współtwórca kultury narodowej

Pytanie 46: Czy twoim zdaniem Kościół w Polsce brał udział w tworzeniu kultury narodowej?

Według większości wypełniających ankietę Kościół w Polsce brał udział w tworzeniu kultury narodowej. Tylko dwóch respondentów i pięć respondentek nie ma zdania w tym względzie.

Pytanie 47: Czy twoim zdaniem pomniki kultury narodowej są świadectwem tworzenia przez Kościół w Polsce tej kultury?

Chłopcy w 90% twierdzą, że pomniki kultury narodowej są świadectwem tworzenia przez Kościół w Polsce kultury narodowej. Jeden respondent jest przeciwnego zdania, a dwóch nie wyraziło swej opinii.

Również dziewczęta w 94,6% odpowiedziały pozytywnie. Pozostałe cztery respondentki nie mają zdania na ten temat.

2.6. Kościół a patriotyzm polski

Pytanie 48: *Czy twoim zdaniem Kościół w Polsce stał razem z narodem w czasie walki o wolność?*

93,3% chłopców uważa, że Kościół w Polsce stał razem z narodem w czasie walk o wolność. Jeden respondent jest przeciwnego zdania i również jeden nie wyraził swej opinii.

Wśród dziewcząt pozytywnie odpowiedziało 95,9%, pozostałe trzy respondentki nie mają zdania w tym względzie.

Pytanie 49: *Czy twoim zdaniem Kościół w Polsce stanowi więź jednoczącą Polaków w ciężkich chwilach narodu?*

Chłopcy w 80% twierdzą, że Kościół w Polsce stanowi taką więź jednoczącą. Pozostałe 20% uważa to stwierdzenie za częściowo słuszne.

51,3% dziewcząt to te, które uważają, że Kościół jednoczy naród w ciężkich chwilach, natomiast 44,6% sądzi, że Kościół czyni to tylko po części. Trzy respondentki nie mają zdania w tym względzie.

Wśród wypełniających ankietę nie padła ani jedna negatywna odpowiedź.

Pytanie 50: *Czy twoim zdaniem Kościół w Polsce uczy prawdziwej miłości do Ojczyzny?*

Największy procent respondentów (76,7%) uważa, że Kościół uczy miłości do Ojczyzny, natomiast 20% twierdzi, że czyni to tylko po części. Jeden chłopiec nie wyraził swego zdania.

Dziewczęta w 51,3% odpowiedziały pozytywnie, a w 45,9% podały odpowiedź częściowo twierdzącą. Jedna respondentka nie zgadza się ze stwierdzeniem, iż Kościół w Polsce uczy miłości do Ojczyzny i również jedna nie ma zdania na ten temat.

Pytanie 51: *Czy twoim zdaniem na podstawie historii Polski stawianie znaku równania między Polakiem a katolikiem uważasz za słuszne, po części tylko słuszne czy też niesłuszne?*

Jeśli chodzi o chłopców, to 40% z nich uważa za słuszne stawianie znaku równania między Polakiem a katolikiem. Jako uzasadnienie podają oni, iż „od chrztu Polski w 966 r. Polak zawsze łączy się z Bogiem

i Maryją", a jako świadectwa tego wyliczają np. „przedmurze chrześcijaństwa w XVI i XVII w., obrona przed agresją muzułmańską, a także rola Jasnej Góry w walce z potopem szwedzkim”. 46,7% respondentów znak równości postawiony między Polakiem a katolikiem uważa za częściowo słuszny. Swoje stanowisko motywują tym, że „nie każdy Polak jest wierzącym” oraz, że „chrzest Polski był w 966 r., ale państwo powstało wcześniej, jednak później Kościół zawsze stał na straży niepodległości i wzywał do obrony”.

Natomiast 10% chłopców uważa za niesłuszne utożsamianie Polaka z katolikiem, gdyż „w historii Polski było wielu zdrajców, społeczeństwo było niemoralne w XVIII w.”, poza tym „Polak nie zawsze był katolikiem (np. socjaliści)”. Jeden respondent nie ma zdania w tym względzie.

Wśród dziewcząt 12,2% sądzi, iż słuszne jest stawianie znaku równania między Polakiem a katolikiem. Swoje zdanie uzasadniają one tym, że „naród polski zawsze był, jest i będzie narodem wierzącym w Boga” oraz, że „ludzie, którzy walczyli o wolność dla Polski zawsze byli katolikami”. 52,7% respondentek natomiast uważa powyższe stwierdzenie za częściowo słuszne, motywując je przede wszystkim tym, że „nie wszyscy Polacy są katolikami”, a także tym, że „nie zawsze Polacy postępowali tak jak postępuje katolik” oraz, że „byli Polacy, którzy tępiłi katolików”. Jedna z respondentek pyta: „Polak, gdy jest w biedzie, prosi Boga o pomoc, lecz gdy niczego mu nie brakuje zapomina o Bogu, jak więc można postawić znak równania między Polakiem a katolikiem?”.

Nie utożsamia Polaka z katolikiem 13,5% dziewcząt, twierdząc, że „nie każdy Polak to katolik” i „są ludzie niewierzący a patrioci”, a także: „Polakiem może być każdy, ale by być katolikiem musi jeszcze przyjąć pewne zasady i dać dowód tego”.

Pozostałe 21,6% nie ma zdania w tej kwestii.

Pytanie 52: Czy twoim zdaniem Kościół w Polsce jest obrońcą ładu moralnego w życiu społecznym, politycznym, osobistym?

Według 66,7% respondentów Kościół w Polsce jest obrońcą ładu moralnego przede wszystkim w życiu społecznym, w dalszej kolejności 60% twierdzi, że również w życiu osobistym. Najmniejszy natomiast procent chłopców (16,7%) uważa, że także i w życiu politycznym. Pozostałych czterech respondentów nie wyraziło swego zdania.

Wśród dziewcząt 66,2% uważa, iż Kościół broni ładu moralnego głównie w życiu osobistym, a dopiero w dalszej kolejności 59,5% twierdzi, że również w życiu społecznym. Podobnie jak u chłopców tak i u dziewcząt najmniejszy procent (9,5%) sądzi, że Kościół jest obrońcą ładu moralnego w życiu politycznym. Nie ma zaś zdania pięć respondentek.

Pytanie 53: *Czy twoim zdaniem Kościół w Polsce (Przymas, Episkopat, księży) broni przed tendencyjnym przedstawianiem historii Polski?*

Chłopcy w 56,7% uważają, że Kościół w Polsce broni przed tendencyjnym przedstawianiem historii Polski, 10% natomiast jest przeciwnego zdania, a 33,3% nie wyraziło swej opinii na ten temat.

Wśród dziewcząt pozytywnie odpowiedziało 43,2%, zaś negatywnie 5,4%. Pozostałe 51,4% nie ma zdania w tym względzie.

2.7. Episkopat Polski w oczach młodzieży

Pytanie 54: *Czy twoim zdaniem prymas kardynał Glemp jest przywódcą duchowym narodu polskiego?*

Większość respondentów — 80% — uważa księdza Prymasa za przywódcę duchowego narodu polskiego. 20% chłopców nie odpowiedziało zdecydowanie w tej kwestii. Żaden z chłopców natomiast nie podał odpowiedzi negatywnej.

Dziewczęta w 63,5% twierdzą, iż prymas Glemp jest przywódcą duchowym narodu polskiego, w 5,4% zaś są przeciwnego zdania. Pozostałe 31,1% nie ma zdania.

Pytanie 55: *Czy twoim zdaniem działalność księdza prymasa kardynała Glempa jest pożyteczna dla narodu polskiego?*

Większość ankietowanych jest zdania, iż działalność kardynała Glempa jest pożyteczna dla narodu polskiego. Nie wyraziło swego zdania czterech chłopców i dwadzieścia dziewcząt. Nie padła ani jedna odpowiedź negatywna.

Pytanie 56: *Czy Episkopat Polski spełnia właściwą rolę w Kościele w naszej Ojczyźnie?*

73,3% respondentów uważa, że Episkopat spełnia właściwą rolę w Kościele w Polsce, natomiast 13,3% sądzi, że to stwierdzenie jest tylko po części słuszne. Pozostałych czterech chłopców nie ma zdania.

Dziewczęta, które odpowiedziały pozytywnie stanowią 51,4%, zaś ze stwierdzeniem o właściwej roli Episkopatu Polski w Kościele tylko częściowo zgodziło się 21,6%. Nie wyraziło swej opinii w tym względzie 27% respondentek.

2.8. Młodzież a aktualne sprawy Kościoła

Pytanie 57: *Czy spotkałeś (spotkałaś) się z negatywną oceną roli Kościoła w Polsce w czasach obecnych?*

Na pytanie to odpowiedziało twierdząco 36,7% chłopców. Spotkali oni negatywną ocenę roli Kościoła w Polsce u ateistów, podczas strajków i zamieszek, w gazetach propartyjnych, w szkole, na koloniach, a nawet w rodzinie. Jeden chłopiec twierdzi wręcz, iż jest z tym wychowywany. Główny problem to „wtrącanie się Kościoła w sprawy polityczne”. Pozostałych 63,3% respondentów nie spotkało się z negatywną opinią o Kościele w Polsce w obecnych czasach.

Dziewczęta w 37,8% spotkały się z taką opinią o Kościele w rozmowach z przyjaciółmi, na lekcjach religioznawstwa, w prasie, w radio, w telewizji, w wypowiedziach ludzi niewierzących. Kościół źle oceniano przede wszystkim ze względu na „mieszanie się w sprawy polityczne” oraz „pod względem finansowym i wypełniania obowiązków”. Jedna respondentka podała konkretną sytuację, w czasie której spotkała się z negatywną oceną Kościoła; działo się to mianowicie „w czasie strajku w MSW w Stalowej Woli, gdy odprawiana była Msza św. przed zakładem”.

Pozostałe 62,2% dziewcząt twierdzi, że nie spotkało się z negatywną opinią o Kościele w obecnych czasach.

Pytanie 58: *Czy uważasz, że katolik winien bronić Kościoła przed niesłusznymi atakami ze strony władzy państwowej, władz szkolnych, poszczególnych jednostek, środków przekazu?*

Największy procent chłopców (96,7%) uważa, że katolik winien bronić Kościoła przed niesłusznymi atakami władzy państwowej, z kolei 73,3% sądzi, że również przed atakami środków masowego przekazu. 70% chłopców natomiast widzi potrzebę obrony Kościoła przed niesłusznymi oskarżeniami władz szkolnych, a 60% przed poszczególnymi jednostkami.

Dziewczęta w 71,6% uważają, że katolik ma obowiązek bronić Kościoła przede wszystkim przed niesłusznymi atakami poszczególnych jednostek, a w dalszej kolejności 70,3% twierdzi, że również przed atakami władzy państwowej. 66,2% dziewcząt jest zdania, iż powinnością katolika jest obrona Kościoła przed niesłusznymi oskarżeniami władz szkolnych, natomiast 60,8% uważa za tą powinność także obronę Kościoła przed atakami środków masowego przekazu. Pięć respondentek nie ma zdania na ten temat.

Pytanie 59: *Czy twoim zdaniem po Soborze Watykańskim II zauważyłeś (zauważyłaś) jakieś zmiany w Kościele?*

Zmiany w Kościele po Soborze Watykańskim II zauważyło 43,3% chłopców, natomiast nie dostrzegło żadnych zmian 13,3%. Pozostałe 43,3% respondentów nie wyraziło swego zdania.

Dziewczęta w 27% twierdzą, iż zauważyły zmiany w Kościele po Soborze Watykańskim II, jedna respondentka zaś podaje, że nie dostrzegła żadnych zmian. Aż 71,6% dziewcząt nie ma zdania w tym względzie.

Pytanie 59 (cd. pytania 58): *Jeżeli tak, to w jakiej dziedzinie?*

Większość chłopców, którzy zauważyli zmiany w Kościele po Soborze Watykańskim II (84,6%) twierdzi, iż są to zmiany przede wszystkim w liturgii. Natomiast na równi po 15,4% uważa, że są to zmiany w stosunku do państwa oraz w „innej” dziedzinie, nie podając w jakiej.

Wszystkie dziewczęta, które dostrzegły zmiany w Kościele po Soborze Watykańskim II (100%) widzą te zmiany przede wszystkim w liturgii. Tylko dwie respondentki twierdzą, iż występują one też w stosunkach z państwem i również dwie zauważyły je w „innej” dziedzinie, nie podając w jakiej.

Pytanie 60: *Czy modlisz się za Kościół?*

Na to pytanie 53,3% chłopców odpowiedziało twierdząco, natomiast pozostałe 46,7% podało przeczącą odpowiedź.

Dziewczęta, które polecają Bogu Kościół w swych modlitwach stanowią 59,5%, pozostałe 40,5% nie modli się w intencji Kościoła.

Pytanie 61: *Czy modlisz się za Ojca Świętego?*

Swoimi modlitwami wspiera Papieża 76,7% respondentów, pozostałe 23,3% nie modli się w jego intencji.

Dziewczęta natomiast w większym procencie modlą się za Ojca Świętego niż chłopcy. Respondentki, które pamiętają o głowie Kościoła w modlitwie stanowią 94,6%. Nie modli się za niego 5,4% dziewcząt.

Pytanie 62: *Czy chciałbyś (chciałabyś) coś jeszcze dodać od siebie?*

Na powyższe pytanie odpowiedziało ogółem 11,5% ankietowanych. Niektórzy z nich wyrazili swe zdanie o wartości i celu tej ankiety oraz o formie samych pytań:

„Niektóre pytania są niejasne, nieściśle. Ankieta zmusiła mnie do zastanowienia się nad niektórymi, ważnymi dla mnie problemami, dotyczącymi Kościoła, państwa”.

(dziewczyna, lat 17)

„Pytania zawarte w tej ankiecie są nieściśle, niejasne. Ale poza tym ankieta ta zmusiła mnie do głębszego zastanowienia się nad wiarą, życiem”.

(dziewczyna, lat 17)

„Pytania nie są ściśle, ale ankieta jest dobra i daje dużo do myślenia, zastanowienia się nad wieloma problemami, czego w tak głęboki sposób jeszcze nie zrobiłam”.

(dziewczyna, lat 18)

„Kościół jest w Polsce obecny od wieków. Jego wpływ na człowieka i jego rodzinę jest bezsporny i silny. Po II wojnie światowej nowa władza postanowiła to oddziaływanie zniszczyć, zneutralizować. Ateizacja i laicyzacja stały się symbolem socjalizmu w Polsce. Kościoły i „partia” stały się dla siebie przeciwnymi obozami. Zaczęły wychodzić pisma i książki szkalujące Kościół, który stanął po stronie opozycji. W całych tych zmaganiach chodzi o człowieka i jego przekonania. Bo człowiek i rodzina są najważniejsi. Po przeszło tysiącu lat chrześcijaństwa w Polsce, narodu katolickiego nie da się zmienić na naród komunistyczny wychowany w materializmie i marksizmie.

Kościół głosi prawdy wiary i pomaga w życiu duchowym. „Partia” oferuje w zamian rozrywki, lepszą pracę, możliwość szybkiego awansu. Dyskryminuje wierzących (katolików). Młodzież, jako przyszłość narodu, odgrywa tu niepoślednią rolę. Sposób, w jaki zostanie wychowana, zaważy na losach kraju.

Dlatego powstają takie właśnie ankiety”.

(chłopiec, lat 18)

Wśród owych 11,5% respondentów są i tacy, których nurtują sprawy Kościoła w naszej Ojczyźnie oraz jego stosunku szczególnie do ludzi młodych, co znalazło wyraz w następujących wypowiedziach:

„Kościół katolicki w Polsce powinien więcej czasu poświęcać młodzieży. Gdyby tak było, wielu młodych ludzi nie miałoby problemów z wiarą, nie rozprzestrzeniałaby się narkomania, pijaństwo. Zainteresowanie się księżą, a zwłaszcza proboszczów, (którzy niekiedy nie rozumieją młodzieży) doprowadziłoby do tego, że młodzi ludzie nie szukaliby uciech życia w zabawach, hulankach, w wódce, narkotykach, papierosach. Niekiedy spotyka się księżą, którzy tylko mówią jaką to dziś mamy młodzież, a jakże często nie interesują się nią.

Aby tę młodzież przygarniać powinny być w kościele odpowiednie Msze św. dla nich z kazaniem odpowiadającymi na trudne problemy, na pytania o sens życia, o miłość. W czasie Mszy św. powinien grać zespół młodzieżowy, a sama młodzież powinna śpiewać oazowe, pielgrzymkowe piosenki”.

(dziewczyna, lat 18)

„Chciałbym, żeby ukazywało się pismo katolickie dla młodzieży. Powinien to być tygodnik, poruszający wszystkie aktualne sprawy młodzieży”.

(chłopiec, lat 17)

„Uważam, że Kościół ma swoje zalety, ale wszystkich wad się nie pozbył; powinien nie ingerować w sprawy gospodarcze i polityczne, nie dotyczące naszego kraju”.

„Za dużo polityki jak na Kościół”.

(dziewczyna, lat 17)

Młodzieży nie są obojętne także sprawy związane z księżmi oraz z zakonami, którym wiele się zarzuca, zwłaszcza gdy chodzi o politykę i świadectwo życia:

„Uważam, że księża nie powinni zajmować się polityką, szczególnie wygłaszając kazania na ten temat. Rozwój zakonów, księży, powinien być zgodny z rozwojem świata. Tematy kazań głoszonych dawniej nie zawsze będą podejmowane dzisiaj. A poza tym trzeba wziąć pod uwagę fakt, że pozycja księdza zmienia się i jest inaczej rozumiana”.

(dziewczyna, lat 18)

„Niech do stanu duchownego wstępują takie osoby, które rzeczywiście traktują to poważnie i czują wewnętrzną potrzebę; osoby z prawdziwego powołania, a nie np. z zawiedzionej miłości, czy zagubienia sensu życia lub choćby z powodu trudności w życiu społecznym”.

(dziewczyna, lat 18)

„Ksiądz katolicki powinien być człowiekiem do naśladowania, a czasem tak nie jest”.

(chłopiec, lat 18)

„Jeżeli ksiądz ma zachowywać celibat to niech to będzie prawdziwy celibat, a nie taki, jak często spotykamy”.

(dziewczyna, lat 17)

Poruszono także inne tematy, mianowicie problem pieniędzy w Kościele oraz sprawy antykoncepcji i rozwodów:

„Czy naprawdę jest konieczne stawianie koszyczka na pieniądze za

głową Chrystusa ukrzyżowanego, który jest wystawiony do adoracji w Wielki Piątek i Wielką Sobotę? Nie wiedziałam, gdzie mam ucałować naszego Pana, gdyż był przysypany banknotami. Czy pieniądze mają aż tak wielką wartość i moc? Czy może w ten sposób płacimy, wynagradzamy za mękę Chrystusa?"

(dziewczyna, lat 18)

„Problem rozwodów, środków antykoncepcyjnych czy przerywania ciąży powinien być rozpatrywany pod każdym względem i z różnych stron. Tylko obiektywna postawa da w miarę prawdziwą i zgodną z rzeczywistością odpowiedź”.

(dziewczyna, lat 18)

3. WNIOSKI

Celem niniejszych badań było ukazanie stosunku młodzieży klas III licealnych do Kościoła w Polsce, do praktyk religijnych, a także do norm moralnych, jakie Kościół katolicki głosi.

Wszyscy respondenci i respondentki to ludzie wierzący lub nawet głęboko wierzący. Dowodem tego jest fakt, że większość z nich uczęszcza do kościoła w każdą niedzielę i święta. Także duży procent spowiada się kilka razy w roku, a niektórzy nawet raz w miesiącu. O religijności tych młodych ludzi świadczy również to, że wszystkie nakazy Kościoła wypełniają oni z przekonania, wiele z nich bierze udział w rekolekcjach dla młodzieży organizowanych w parafii, interesują się też problemami Kościoła w Polsce, czego świadectwem są ich rozmowy na ten temat. Większość z nich również przyjmuje wszystkie prawdy wiary oraz opowiada się za Kościołem w sprawach antykoncepcji i przerywania ciąży. Aczkolwiek większy procent badanych uważa za bardziej dozwolone stosowanie środków antykoncepcyjnych, niż przerywanie ciąży, co świadczy o rozgraniczaniu tych dwóch spraw w ich skutkach. Jest to wynik braku wiadomości na ten temat oraz pewnego nieświadomości.

Wyjątkowo diametralna różnica zdań chłopców i dziewcząt zaznacza się w pytaniu 20. Respondenci w 90% uważają, że kapłan nie jest potrzebny człowiekowi jako pośrednik w stosunku do Boga, respondentki zaś w 87,8% twierdzą przeciwnie.

Większość młodzieży opowiada się także za nierozzerwalnością małżeństwa.

Jeżeli chodzi o współpracę Kościoła z państwem, to ankietowani w przeważającym procencie sądzą, iż te dwie instytucje powinny ze sobą współdziałać, ponieważ byłoby to z obopólną korzyścią.

Bardzo aktualny stał się w ostatnim czasie (1990 r.) problem religii w szkole. Powstał on w wyniku przemian społeczno-politycznych w

Polsce. Według tabeli 46 większość respondentów opowiada się przeciwko wprowadzeniu religii do szkół (ogółem 73,1%). Wypływa to zapewne z przekonania, że katecheza nie powinna mieć miejsca w budynku świeckim, co z kolei jest wynikiem płytkiej religijności młodzieży, ograniczonej jedynie do praktyk religijnych w kościele, a tym samym traktowanych przez młodzież jako obowiązek, który trzeba spełnić aby mieć spokojne sumienie.

Młodzież w większości wyraża pewne niezadowolenie, czasem wręcz oburzenie, z tego, że Kościół ingeruje w sprawy polityczne narodu, księża zbyt dużo mówią w kazaniach o polityce, a zbyt mało o Bogu. Respondenci zdają się sugerować, iż przychodzą do kościoła nie po to aby posłuchać o polityce, lecz by pogłębić swą wiarę w Boga.

Powyższe wyniki są świadectwem interesowania się młodzieży sprawami Kościoła w Polsce. Większość młodych ludzi, mimo postępującej laicyzacji, garnie się do Kościoła i przyjmuje jego wymagania, dając tym samym świadectwo dojrzałej postawy chrześcijanina.

Jest jeszcze jednak zbyt wiele czynników demoralizujących, którym młodzież łatwo ulega. Należą do nich różne instytucje oraz prasa propagująca życie amoralne. Dowodem jest zbyt wysoki procent respondentów (zwłaszcza chłopców — 30%), opowiadających się za współżyciem seksualnym przed zawarciem małżeństwa. Również wysoki procent ankietowanych (ogółem 24%) pozytywnie ustosunkowuje się do antykoncepcji.

Widoczny jest tu negatywny wpływ laicyzacji, dotyczący przede wszystkim młodzieży. Wymaga to skutecznego przeciwdziałania ze strony duszpasterzy. Wraz z rozwojem cywilizacji oraz przemian ustrojowych religijność polskiego społeczeństwa wzbudza coraz więcej kontrowersji i obaw. Powstają nowe problemy, które Kościół stara się rozwiązać. Niniejsza praca może być więc pomocną w dalszych badaniach w tej dziedzinie.

OPINIONE DEI GIOVANI DEI LICEI SULLA CHIESA IN POLONIA (raccolta in alcune classi terze dei licei di Łańcut)

Riassunto

Le conclusioni dei sondaggi qui rappresentate riguardano l'opinione dei giovani delle classi liceali sulla Chiesa in Polonia. Sondaggio è stato fatto il 15—16 Novembre 1989 tra gli allievi delle classi terze del Liceo Generale e del Liceo Economico di Łańcut.

Le conclusioni sono state divise in gruppi tematici con i seguenti titoli: *I giovani e la Chiesa; I giovani e il clero; I giovani ed etica cattolica; Il potere della Chiesa e quello dello stato; La Chiesa come co-creatrice della cultura nazionale; La Chiesa e il patriottismo polacco; L'Episcopato della Polonia agli occhi dei giovani; I giovani e gli attuali problemi della Chiesa.*

L'analisi del sondaggio permette di concludere che i giovani in Polonia s'interessano dei problemi della Chiesa. La maggior parte di loro, nonostante il progresso del laicismo, accetta le sue esigenze morali dimostrando una posizione matura del cristiano. Ci sono, però, dei fattori demoralizzanti i giovani che hanno una forte influenza nelle conclusioni del sondaggio. Si può, quindi, approfittarne in campo pastorale.

Vale notare che l'articolo è un riassunto della tesi di laurea scritta nel Seminario Maggiore Paolino in base all'accordo con Facoltà di Teologia presso la Pontificia Accademia Teologica di Cracovia.

Traduzione di Jan Mazur OSPPE